

Boys, Idę z tobą

Gdy słońce znika już za lasem znów a wieczór budzi się ze swego snu
I ciche miasto otuliła mgła z księżycem radość do
Mnie szła

Bo idę z tobą jesienną porajesteśmy razem

Ja i ty i nawet jesień jej smutny wrzesień

Miłości nie zamieni w pył

A kiedy księżyc twą rozjaśni twarz do ciebie

Będzie moja miłość szła znajdziemy szczęście

Które kwitnie w nas i dla nas się zatrzyma czas

Bo idę z tobą jesienną porajesteśmy razem

Ja i ty i nawet jesień jej smutny wrzesień

Miłości nie zamieni w pył

Tak będzie zawsze i nikt nie zatrze miłości

Która kwitnie w następną miłość będzie w raz

Z nami wszędzieja chcę by wiecznie trwał

Ten czas

Bo idę z tobą jesienną porajesteśmy razem

Ja i ty i nawet jesień jej smutny wrzesień

Miłości nie zamieni w pył